

---

# Część A. Pytania egzaminacyjne

---

## I. Zagadnienia wstępne

**Pytanie I.** Podaj definicję postępowania karnego. Jaki jest jego stosunek do prawa karnego?

Jak to często bywa w odniesieniu do pojęć o podstawowym znaczeniu, nie są one jednolicie definiowane. Co więcej, w nauce pojawia się wiele terminów do siebie zbliżonych (postępowanie karne, proces karny, prawo karne procesowe, procedura karna), które jednak nie zawsze mogą być traktowane synonimicznie. Celem niniejszej publikacji nie jest wyczerpujące przedstawienie różnych poglądów pojawiających się w nauce. Jej założeniem jest zawarcie informacji, które mogą okazać się pomocne przy powtarzaniu materiału z zakresu postępowania karnego przed egzaminem. Jednak zagadnienia wstępne (i fundamentalne) wymagają nieco szerszego przedstawienia.

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić pojęcie prawa karnego, gdyż ma ono szerszy zakres. Jeżeli przedstawić je jako zbiór, to postępowanie karne będzie się w nim zawierać. **Prawo karne w znaczeniu ogólnym (szerokim)** to zbiór norm prawnych określających odpowiedzialność karną oraz sposób postępowania w sprawach o przestępstwa. Zbiór ten obejmuje zatem prawo karne materialne oraz prawo karne procesowe.

**Prawo karne materialne** (prawo karne w ścisłym znaczeniu) określa czyny zabronione przez ustawę pod groźbą kary jako zbrodnia lub występki, bezprawne, zwinione i społecznie szkodliwe w stopniu wyższym niż znikomy (przestępstwa), kary, środki karne stosowane w związku z naruszeniem prawa karnego oraz zasady odpowiedzialności za czyny zabronione. **Prawo karne procesowe** to logiczna konsekwencja istnienia prawa karnego materialnego. Sama groźba kary (lub nawet postawa moralna jednostki, wykluczająca zachowania mogące zostać potrak-

towane jako czyny zabronione) to w większości przypadków wystarczający czynnik powstrzymujący od przestępstwa. Jeżeli jednak normy prawa karnego zostaną naruszone, to potrzebne jest odpowiednie instrumentarium, aby wyciągnąć konsekwencje wynikające z tych norm. **Prawo karne procesowe ma służyć urzeczywistnieniu prawa karnego materialnego.** Jest to ogół (zbiór) norm prawnych regulujących postępowanie karne (proces karny).

Z kolei samo **postępowanie karne**, które można potraktować jako synonimiczne względem pojęcia procesu karnego, **to prawnie uregulowana działalność (tok czynności) stosownych organów zmierzająca do realizacji prawa karnego materialnego.** W ramach tej działalności podejmowane są czynności procesowe o różnorodnym charakterze, zmierzające do ustalenia przede wszystkim, czy doszło do popełnienia czynu zabronionego, ustalenie osoby sprawcy i wyciągnięcie względem niego odpowiednich konsekwencji prawnych, o ile będą ku temu zachodzić przesłanki. Rzecz jasna, czynności te podejmowane są w odpowiedniej kolejności (ustawa wyróżnia stadia postępowania karnego, np. postępowanie przygotowawcze, postępowanie przed sądem I instancji itd.) i przez uprawnione do tego organy. Działają one w oparciu o przepisy prawa karnego procesowego, które stanowią podstawę prawną ich czynności. Innymi słowy, postępowanie karne dotyczy sfery faktycznej działalności ludzkiej (np. przesłuchanie świadka, zatrzymanie, przedstawienie zarzutów, wydanie orzeczenia), a prawo karne procesowe sfery norm prawnych regulujących tę działalność.

Zasygnalizowane na początku trudności terminologiczne należy jeszcze uzupełnić o uwagę co do zamiennego używania pojęć „postępowanie karne” i „proces karny”. Jest to dopuszczalne, choć istnieją w tej kwestii różne głosy, np. traktowanie pojęcia procesu jako kategorii najszerzej, obejmującej poszczególne stadia, które określa się mianem postępowania (np. postępowanie przygotowawcze). Nie zawsze jednak będzie to możliwe, co wynika w dużej mierze z utartych już sformułowań. Proces przed sądem II instancji będzie można zastąpić określeniem postępowanie odwoławcze, postępowanie przygotowawcze określeniem proces przygotowawczy już nie. Z kolei pojawiające się czasami pojęcie „**procedura karna**” należy traktować jako bliskie pojęciu prawa karnego procesowego. Podobnie będzie z określeniem „ustawa procesowa” czy „ustawa karnoprocessowa”.

## **Pytanie 2. Wymień cele postępowania karnego.**

Postępowanie karne ma zapewnić realizację prawa karnego materialnego. Celem postępowania karnego jest osiągnięcie stanu sprawiedliwości prawnomaterialnej oraz sprawiedliwości proceduralnej. Pierwszy stan oznacza prawidłowe zastosowanie przepisów prawa karnego materialnego do konkretnego zachowania człowieka, a drugi – wytworzenie u stron przekonania, że organy procesowe uczyniły wszyst-

ko, aby stało się zadość przepisom prawa, respektując przy tym wszelkie uprawnienia i gwarancje procesowe (proces ma być *fair*).

Ogólne cele postępowania karnego zostały uregulowane w art. 2 § 1 KPK. Z pkt 1 wypływa tzw. **zasada trafnej reakcji karnej** (zasada trafnej represji). Przepisy kodeksu mają na celu takie ukształtowanie postępowania, aby sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła takiej odpowiedzialności. Ostrze postępowania karnego wymierzone jest w przestępczość, która ma być zwalczana. Zadaniem jest jednak również **zapobieganie przestępstwom oraz umacnianie poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego** (pkt 2). Zgodnie z art. 2 § 1 pkt 3 KPK, w toku procesu powinny zostać uwzględnione **prawnie chronione interesy pokrzywdzonego** przy poszanowaniu jego godności. Od dłuższego już bowiem czasu proces karny to nie tylko rozgrywka pomiędzy oskarżycielem publicznym a oskarżonym (jego obrońcą) przed sądem, ale także forum działalności pokrzywdzonego, wyposażonego w szereg uprawnień procesowych. Warto pamiętać, że w postępowaniu przygotowawczym pokrzywdzony jest stroną (art. 299 § 1 KPK). W postępowaniu sądowym może on stać się stroną, jeżeli złoży stosowne oświadczenie woli o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego (art. 54 § 1 KPK). Celem jest także to, aby **rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w rozsądnym terminie** (art. 2 § 1 pkt 4 KPK). Z przepisu tego wywodzi się dyrektywę szybkości postępowania. Szybkość ma oczywiście istotne znaczenie, co często jest akcentowane przez strony postępowania. Jeżeli jednak wyjaśnienie okoliczności sprawy i poczynienie prawdziwych ustaleń faktycznych (realizacja zasady prawdy materialnej) ma się odbyć kosztem ww. dyrektywy, to trzeba taki stan rzeczy zaakceptować. Innymi słowy, postępowanie nie ma być szybkie kosztem jego jakości. Z tego względu wskazuje się, że szybkość procesu należy traktować jako dyrektywę postępowania, a nie naczelną zasadę procesu, którą jest zasada prawdy materialnej.

Niewątpliwie jednak organy procesowe powinny czynić wysiłki w celu sprawnego przeprowadzenia postępowania, bez nieuzasadnionej zwłoki (bez przewlekłości). Znalazło to wyraz nie tylko w KPK, ale przede wszystkim w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w odniesieniu do każdej procedury sądowej. Według tego przepisu, każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Wspomnieć należy także o aktach prawa międzynarodowego odnoszącego się do postulatu szybkości postępowania, m.in. art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie 4.11.1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.), składającego się na prawo do rzetelnego procesu sądowego. W polskim prawie instrumentem zapobiegającym przewlekłości (lub niwelującym jej skutki) jest ustawa z 17.6.2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzo-

rowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 75).

### **Pytanie 3. Jakie są funkcje prawa karnego procesowego?**

Prawo karne procesowe jako zbiór norm prawnych regulujących całokształt postępowania karnego ma do spełnienia różnorodne funkcje. Spośród nich najważniejsze to:

- 1) **funkcja porządkująca (regulacyjna)** – prawo karne procesowe reguluje przebieg postępowania, wyznaczając porządek czynności procesowych, ich formę, konsekwencje, a także określa prawa i obowiązki uczestników postępowania. Postępowanie karne – z natury rzeczy – obejmuje skomplikowane instrumentarium, które musi być uporządkowane, aby mogło spełnić zakładane cele;
- 2) **funkcja prakseologiczna (instrumentalna)** – polega na takim ukształtowaniu procesu karnego, aby mógł on w sposób skuteczny osiągać wyznaczone cele (prakseologia to w dużym skrócie nauka o skutecznym działaniu). Prawo karne procesowe powinno być tworzone z uwzględnieniem doświadczenia wynikającego z jego stosowania, a także poglądów wyrażanych w odniesieniu do konkretnych zagadnień. Warto wspomnieć na tym tle o badaniach prawno-porównawczych, które okazują się być pomocne w kształtowaniu prawidłowych i sprawnych rozwiązań. Skoro podstawowym celem postępowania karnego jest realizacja prawa karnego materialnego, to cel ten powinien być osiągnięty możliwie najszybciej, bez zbędnych nakładów i czynności;
- 3) **funkcja gwarancyjna** – ostatnia z wymienionych, ale z pewnością nie najmniej istotna. Znaczna część norm prawa karnego procesowego dotyczy wolności i praw człowieka i obywatela (np. wolność osobista, własność, wolność i tajemnica komunikowania się, prawo do obrony). Mówi się, że kształt procedury karnej to barometr sytuacji ustrojowej państwa. Istota funkcji gwarancyjnej polega na precyzyjnym określeniu uprawnień i obowiązków uczestników postępowania, a więc jasnym określeniu ich sytuacji procesowej. Chroni to przed dowolnością i arbitralnością organów państwa, które muszą poruszać się w granicach wyznaczonych przepisami prawa. Innymi słowy, prawo karne procesowe zakreśla ramy swobód obywatelskich (nie mają one charakteru absolutnego) i dopuszczalnej ingerencji organów procesowych. Interes wymiaru sprawiedliwości (a szerzej: osiągnięcie celów postępowania) może wymagać i często wymaga wkroczenia w sferę praw i wolności obywatelskich. Przykładem może być zastosowanie środków zapobiegawczych, w tym tymczasowego aresztowania oznaczającego pozbawienie oskarżonego wolności na czas procesu czy przymusowe doprowadzenie świadka na przesłuchanie w sytuacji uprzedzonego uchylania się przez niego od złożenia zeznań. Wszystkie te ingerencje mają swoje umocowa-

nie ustawowe i w razie spełnienia przesłanek mogą zaistnieć w konkretnym postępowaniu.

#### **Pytanie 4. Czym są funkcje procesowe?**

Funkcji procesowych nie należy mylić z omówionymi powyżej funkcjami prawa karnego procesowego. To zupełnie inne zagadnienie. Przez funkcje procesowe należy rozumieć **rodzaje działalności procesowej uczestników postępowania**, pomiędzy którymi zachodzą określone stosunki procesowe. Wyróżnia się trzy rodzaje funkcji procesowych:

- 1) **ściganie (i w konsekwencji oskarżanie)** – aktywność ta cechuje organy procesowe na etapie postępowania przygotowawczego, a w postępowaniu sądowym oskarżyciela i polega na wykryciu oraz doprowadzeniu do wyciągnięcia konsekwencji względem osoby winnej popełnienia przestępstwa;
- 2) **obronę** – polega na podejmowaniu działalności mającej na celu ochronę praw oraz interesów podejrzanego/oskarżonego i zmierza do osiągnięcia możliwie najkorzystniejszego dla niego rozstrzygnięcia. Wykonuje ją sam oskarżony lub jego obrońca;
- 3) **orzekanie** – jest domeną organu procesowego na etapie postępowania sądowego. Polega na rozpoznaniu sprawy przez sąd i wydaniu orzeczenia kończącego postępowanie (dotyczy to zarówno sądu I instancji, jak i sądu odwoławczego, który orzeka na skutek wniesienia środka zaskarżenia).

#### **Pytanie 5. Co jest przedmiotem procesu karnego?**

W polskiej nauce wykształciły się dwa zasadnicze poglądy na temat przedmiotu procesu karnego. Pierwszy z nich upatruje go w hipotetycznym czynie zarzuconym oskarżonemu (tzw. teoria czynu), a według drugiego przedmiotem procesu jest odpowiedzialność prawna oskarżonego za zarzucane mu przestępstwo (tzw. teoria odpowiedzialności). Ten ostatni pogląd jest dominujący.

Należy przyjąć, że **przedmiotem procesu karnego jest kwestia odpowiedzialności prawnej (karnej, ale również cywilnej) oskarżonego za zarzucane mu przestępstwo**. Odpowiedzialność ta oznacza możliwość poniesienia przez konkretną osobę konsekwencji prawnych wynikających z przestępstwa. Ma ona dwa aspekty: karny oraz cywilny. Oczywiście pierwszy z nich ma charakter podstawowy, a drugi może się zrealizować, gdy w konkretnym postępowaniu rozstrzygana będzie kwestia roszczeń cywilnoprawnych wynikających z przestępstwa (np. wniosek o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w trybie art. 49a KPK, będący procesowym odbiciem art. 46 § 1 KK). War-

to nadmienić, że na mocy ustawy z 20.2.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 396) uchylono rozdział 7 KPK, który dotyczył powoda cywilnego. Od 1.7.2015 r. powództwo cywilne w postępowaniu karnym (tzw. powództwo adhezyjne) nie występuje. Jego wyeliminowanie wiązało się z niską operatywnością tego instrumentu procesowego, który z uwagi na stosunkowo wysokie wymogi formalne i szeroką możliwość pozostawienia przez sąd powództwa cywilnego bez rozpoznania był bardzo rzadko stosowany w praktyce. Wykorzystywany był szeroko i nadal jest konkurencyjny środek w postaci wspomnianego wniosku w trybie art. 46 § 1 KK.

W teorii odpowiedzialności nacisk położony jest na ustalenie, **kto popełnił przestępstwo i jakie konsekwencje prawne powinien ponieść**, a nie na sam fakt popełnienia przestępstwa. Oczywiście ustalenia odnoszące się do okoliczności jego popełnienia mają podstawowe znaczenie, to jednak ograniczanie się do nich nie wyczerpuje zagadnienia przedmiotu procesu. Z tego właśnie względu tzw. teoria czynu ma niepełny charakter i jest punktem wyjścia, bowiem sam czyn lub jego hipoteza nie stanowi przedmiotu procesu (ustalenia faktyczne co do czynu są pierwszym etapem, służebnym względem rozstrzygnięcia o odpowiedzialności prawnej danej osoby). Innymi słowy, zaistnienie danego zdarzenia faktycznego jest warunkiem koniecznym ustalenia zakresu odpowiedzialności, czyli konsekwencji popełnienia czynu zabronionego. Można jednak obie powyższe teorie powiązać, co znalazło odzwierciedlenie w literaturze. Koncepcję przedstawiającą czyn zarzucony oskarżonemu jako przedmiot procesu można uznać za wyjściową, której rozwinięciem jest teoria odpowiedzialności. Warto podkreślić, że w **koncepcji tej jest mowa o czynnie hipotetycznym** (treść zarzutu z aktu oskarżenia, jego opis). Hipoteza ta może rzecz jasna się nie potwierdzić, czego konsekwencją będzie uniewinnienie oskarżonego. W takim przypadku albo w sytuacji umorzenia postępowania (gdy oskarżony nie popełnił czynu zabronionego) postępowanie miało przedmiot w postaci właśnie tej hipotezy. Nie jest przekonujące twierdzenie, że taki proces nie miał przedmiotu – toczył się on i doprowadził do określonego orzeczenia.

Odpowiedzialność prawna w procesie karnym ma **dwie podstawy: faktyczną i prawną** (normatywną). Podstawą faktyczną odpowiedzialności prawnej jest czyn zarzucony oskarżonemu. Podstawę prawną stanowi kwalifikacja prawna, która została zastosowana do tego czynu. Zagadnienie to zostanie rozwinięte przy omawianiu kwestii tożsamości czynu (*zob. pyt. 6*).

## **Pytanie 6.** Wyjaśnij, na czym polega zagadnienie tożsamości czynu.

Przyjęcie odpowiedzialności prawnej danej osoby wymaga poczynienia ustaleń faktycznych (*quaestio facti*), które następnie należy ocenić z perspektywy przepisów prawa (*quaestio iuris*). Podstawą faktyczną odpowiedzialności prawnej to czyn

zarzucany oskarżonemu. W zakresie tej podstawy musi zachodzić tożsamość pomiędzy czynem zarzucanym a przypisanym (tzw. tożsamość czynu). Innymi słowy, wskazany w akcie oskarżenia zarzut wyznacza ramy przedmiotowe rozpoznania sprawy i tylko w granicach tego zdarzenia faktycznego orzeka sąd. **Czyn wskazany w orzeczeniu kończącym postępowanie musi być tym samym czynem, który został zarzucany w akcie oskarżenia.**

Nie należy jednak rozumieć tożsamości czynu w ten sposób, że opis czynu przypisanego w wyroku musi być identyczny z opisem zarzutu przedstawionego przez oskarżyciela. **Sąd samodzielnie czyni ustalenia faktyczne i może modyfikować opis czynu**, co częstokroć ma miejsce. W toku postępowania przed sądem przeprowadzane są dowody, które mogą zmienić obraz czynu, uszczegółowić go lub uzupełnić. Jest to dopuszczalne, o ile modyfikacja ta nie będzie tak znacząca, że będzie można mówić już o innym czynie. Tytułem przykładu, tożsamość czynu byłaby zachowana, gdyby w wyniku postępowania sąd ustalił, że śmierć pokrzywdzonego nastąpiła o godz. 22.15, a nie ok. 21.45, jak wskazano w akcie oskarżenia, a opis czynu uzupełnił dodatkowo o bardziej precyzyjne określenie obrażeń, które doprowadziły do śmierci (np. w oparciu o uzupełniającą opinię biegłych złożoną na rozprawie). Gdyby jednak sąd ustalił, że śmierć poniósł nie X, ale Y, miało to miejsce nie w dniu 25.3.2013 r., ale w dniu 11.7.2013 r., a w dodatku obrażenia prowadzące do śmierci zadał nie oskarżony Z, a inna osoba, to bez wątpienia mielibyśmy do czynienia z innym zdarzeniem faktycznym, a w konsekwencji z brakiem tożsamości czynu.

W nauce procesu karnego wyróżniono wiele różnych kryteriów, w oparciu o które ustala się, czy tożsamość czynu została zachowana. Poniżej przedstawiono **kryteria tożsamości czynu** od strony negatywnej, zaproponowane przez *M. Cieślaka* i rozwinięte przez *S. Waltosia* (*S. Waltoś, P. Hofmański*, Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 2016, s. 29–30). Tożsamość czynu jest wyłączona, gdy:

- 1) **nastąpiła zmiana osoby sprawcy** – np. okazuje się, że przestępstwo popełnił ktoś inny niż osoba wskazana w akcie oskarżenia jako oskarżony. Skoro zmienia się podmiot przestępstwa, to mamy do czynienia z innym czynem (zachowaniem innej osoby);
- 2) **nastąpiła zmiana dobra prawnego (przedmiotu ochrony)** – np. sąd ustala, że oskarżony o spowodowanie wypadku komunikacyjnego ukradł ze sklepu wartościowy model samochodu w skali 1:18. Dobrem prawnym w pierwszym przypadku jest bezpieczeństwo w komunikacji i zdrowie oraz życie człowieka, a w drugim – własność;
- 3) **nastąpiła zmiana osoby pokrzywdzonego** i jednocześnie wystąpiła jakakolwiek różnica w zakresie miejsca, czasu czynu, przedmiotu wykonawczego lub ustawowych znamion czynu;

- 4) **nie doszło do zmiany osoby pokrzywdzonego, ale ujawniły się 4 różnice** dotyczące miejsca, czasu czynu, przedmiotu wykonawczego i ustawowych znamion czynu.

Istota tożsamości czynu polega zatem na tym, że przedmiotem rozpoznania sądu ma **być ten sam czyn rozumiany jako zdarzenie faktyczne (historyczne), który został podany w akcie oskarżenia**. Zagadnienie tożsamości czynu jest istotne także z punktu widzenia zasady skargowości (skarga oskarżyciela inicjuje postępowanie sądowe tylko w zakresie czynu wskazanego w tej skardze), powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*) oraz zakazu powtórnego prowadzenia postępowania przeciwko tej samej osobie o ten sam czyn (*ne bis in idem*), o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części publikacji.

Nadmienić należy, że wspomniana powyżej ocena zachowania (czynu) z perspektywy przepisów prawa karnego materialnego (**kwalifikacja prawna czynu**), będąca podstawą prawną odpowiedzialności, może się zmieniać. Kwalifikacja przyjęta w akcie oskarżenia nie wiąże sądu, co oznacza, że ta zaproponowana przez oskarżyciela może zostać zweryfikowana przez sąd w wyroku. Będzie to miało miejsce, gdy zmieni się obraz czynu lub dojdzie do poprawy przez sąd błędnie przyjętej przez oskarżyciela kwalifikacji. W toku postępowania przygotowawczego, zgodnie z art. 314 KPK, wydaje się nowe postanowienie o przedstawieniu zarzutów, jeżeli okaże się, że czyn zarzucany podejrzanemu należy zakwalifikować z surowszego przepisu. W sentencji wyroku znajduje odzwierciedlenie rozstrzygnięcie sądu co do oceny prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu. Sąd powinien uprzedzić obecne na rozprawie strony o możliwości zakwalifikowania czynu według innego przepisu prawnego (art. 399 § 1 KPK) i umożliwić oskarżonemu na jego wniosek przygotowanie się do obrony, przerywając rozprawę (art. 399 § 2 KPK).

### **Pytanie 7. Omów założenia nowelizacji KPK z 11.3.2016 r.**

Nowelizacja KPK z 11.3.2016 r. nie stanowiła prostego powrotu do regulacji procesu karnego obowiązującej przed dniem wejściem w życie ustaw nowelizujących KPK z 27.9.2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 1247 ze zm.) i 20.2.2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 396), ale **służyła odejściu od koncepcji zmiany modelowej polskiego procesu karnego**. Wspomniane dwie ustawy miały na celu m.in. doprowadzenie do modelowej zmiany polskiego procesu karnego zakładającej istotny zwrot ku kontrydiktoryjności procesu. Nowy model ustanowiony przedmiotowymi nowelizacjami poprzez znaczące ograniczenie inicjatywy dowodowej sądu doprowadzić miał do zwiększenia aktywności procesowej stron postępowania. Rola sądu ograniczać miała się do kierownictwa formalnego procesu oraz oceny materiału dowodowego przedstawionego przez strony. Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego, która przygotowała opisywaną zmianę modelową procesu karnego wyszła



z założenia, że dotychczasowy model procesu wyczerpał swoje możliwości i, że to w pełni kontrydiktoryjny proces karny ma zapewnić najlepsze warunki do poznania prawdy materialnej w procesie. **Rząd utworzony po wyborach parlamentarnych z 25.10.2015 r. za jedno z głównych zadań, w obszarze szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości, uznał natomiast uchwalenie zmiany KPK zakładającej powrót do modelu procesu karnego, przewidującego występowanie elementów inkwizycyjnych w postępowaniu jurysdykcyjnym, w tym w szczególności aktywności dowodowej sądu.** Nowelizacja KPK z 11.3.2016 r. stanowi realizację przedmiotowych założeń. **Ustawa przywróciła rozwiązania dotyczące inicjatywy dowodowej sądu obowiązujące przed 1.7.2015 r.** (dzień wejścia w życie reformy modelu procesu karnego wprowadzonej przez nowelizacje z 2013 r. i 2015 r.). **Reforma przywraca również poprzednio obowiązujący rozpoznawczy charakter postępowania przygotowawczego, który zakłada utrwalanie dowodów dla sądu.** Ustawodawca nie zrezygnował jednak z wielu rozwiązań procesowych przewidzianych przez nowelizacje KPK z 27.9.2013 r. i 20.2.2015 r. W niektórych przypadkach ustawodawca nie tylko nie zdecydował się na powrót do poprzednich regulacji, ale dodatkowo pogłębił kierunek wprowadzanych zmian. Przykładem może być model postępowania odwoławczego, który zakłada zasadniczo reformatoryjne orzekanie przez sąd odwoławczy. Ustawa z 11.3.2016 r. wprowadza instytucję skargi na wyrok sądu odwoławczego uchylający wyrok sądu I instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania, która w zamyśle twórców reformy, stanowić ma dodatkową gwarancję wzmocnienia reformatoryjnego orzekania przez sąd odwoławczy. Twórcy nowelizacji z 11.3.2016 r. w uzasadnieniu projektu (Druk sejmowy Nr 207, Sejm VIII kadencji) wskazywali na to, że podzielają zdanie Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego przygotowującej nowelizację z 27.9.2013 r., że:

- 1) nadmiernym formalizmem wielu czynności, który nie służąc zapewnieniu gwarancji procesowych uczestników postępowania, wydłuża procedowanie;
- 2) zbędnym angażowaniem sędziów do czynności, które z powodzeniem mogą być dokonywane przez czynnik niesądowy;
- 3) niewłaściwym realizowaniem standardów konstytucyjnych, które wobec rosnącej aktywności Trybunału Konstytucyjnego w obszarze prawa karnego procesowego, jawią się jako coraz bardziej klarowne”.

W wymienionych powyżej obszarach ustawodawca zdecydował się na utrzymanie większości rozwiązań wprowadzonych przez nowelizacje KPK z 27.9.2013 r. i 20.2.2015 r. Przykładem mogą być regulacje dotyczące obecności oskarżonego na rozprawie, czy też przepisy określające rolę referendarza w procesie karnym.

Reasumując stwierdzić należy, że **nowelizacja z 11.3.2016 r. miała na celu powrót do obowiązującego przed 1.7.2015 r. kontrydiktoryjno-inkwizycyjnego modelu postępowania jurysdykcyjnego oraz powiązanych z nim regulacji postępowania, w tym w szczególności postępowania przygotowawczego.**